

LUD

Jornal polonez „LUD”
Caritiba, 16 de junho de 1939

publica-se a noite
terças - e sextas feiras

Wychodzi dwa razy na tydzień: w wtorki i piątki, wieczorem

Redaktor odpowiedzialny: Henryk Żerok,
Wydawca i redaktor: Książdz Jan Paika

Redakcja i Administracja
otwarte są codziennie (prócz niedzieli i świąt kościelnych):

od 8 — 11 godz. rano
od 1 — 5 godz. po południu
Telefon: 1493

PRENUMERATA: W Brazylii 150000 płatna z góry; półrocznie 80000, w Argentynie 6 pezów; w Polsce rocznie 14 zł. (P. K. O. Nr. 197.311, Warszawa); w Ameryce Połudnocnej 2.50 dolary; w Urugwaju 4 pezy urugwajskie.

Ceny ogłoszeń: — Ogłoszenia tylko zgóry płatne.

Do 3 cm szerokości przez 1 lam do 3 razy 5000
Od 1 — 3 „ „ „ „ „ „ „ „ 4000
Od 3 — 5 „ „ „ „ „ „ „ „ 3000
Od rocznych ogłoszeń zgóry zapłaconych na stronie ogłoszeń 40 proc. zniżki
Ogłoszenia w tekście według umowy. Od nekrologów 4 cm szerokości przez 1 lam 4000

CENA NUMERU 300 rejsów.

W Kurytybie do nabycia w sklepach pp.: R. Plekarza - Kubisa i Floreckiego.
W S. Paulo: w kioskach na dworcu Luz, S. rocabana i przy kościele Matki Boskiej na Pom Retiro
W P. Alegre: G. Kulesza Filho, rua do Parque 507 oraz przy kościele polskim rua S. Eduardo 920

Współpraca Brazylii i Argentyny z Polską

Piękne przemówienia przedstawicieli tych krajów.

Wprawdzie kilka dni temu, na podstawie doniesień Polskiego Radia, donosiliśmy krótko o przyjęciu ministrów Brazylii i Argentyny na Zamku Warszawskim to jednak i dziś jeszcze zamieszczamy w obszernym, urzędowym ujęciu Polskiej Agencji Prasowej przemówienia przedstawicieli Brazylii i Argentyny, oraz odpowiedź Prezydenta Mościckiego.

(Pat)—W dniu 1 czerwca b. r. nowomianowani w Polsce posłowie dwóch Republiki Południowoamerykańskich, Brazylii i Argentyny, ministrowie Joaquim Eulálio de Nascimento Silva i Guilherme de Achaal objęli w Warszawie swe placówki dyplomatyczne, składając tego samego dnia listy uwierzytelniające Prezydentowi Mościckiemu, na uroczystych audiencjach w Zamku.

Posel brazylijski Silva, wręczając listy uwierzytelniające Panu Prezydentowi Mościckiemu, zapewnił, że będzie dążył do zacieśnienia i rozwoju dobrych stosunków zarówno przyjaźni jak interesów materialnych i duchowych, łączących już Brazylię z Polską. Zadanie to będzie ułatwione—mówił poseł—gdyż szacunek i sympatia Brazylii do Polski mają silne korzenie w przeszłości. Ten sam duch wolności i ten sam ideał rycerski, którym jest przesiąknięta cała wielowiekowa historia Polski, ożywiały również moralne oblicze Brazylii. Z pewnością dlatego tysiące Polaków w tym momencie ich historii gdy ojczyzna żyła jedynie w ich sercach, przebywały Ocean, aby szukać i znaleźć ognisko domowe w lasach i na brzegach wielkich rzek brazylijskich. Jesteśmy bardzo szczęśliwi podkreślił poseł, że współpracy, jaką okazali ci pionierzy ich potomkowie przy tworzeniu Brazylii. Zapewniwszy o współpracy nad zbliżeniem gospodarczym między obu krajami, poseł wspominał w końcu o motorowcach »Sobieskim« i »Chrobrym«, które kursując do Południowej Ameryki, służąc będą nie tylko przypomnieniem Brazylii dwóch sławnych imion historii Polski, ale będą czynnikiem pogłębiającym jeszcze bardziej przyjaźń i wspólnotę interesów obu krajów.

Na serdeczne przemówienie posła Brazylii odpowiedział Pan Prezydent zapewniając, o pomocy w spełnieniu jego misji. Pionierska praca polskich wychodźców, oświadczył Pan Prezydent, przyczyniła się do rozwoju Brazylii. Dależe ich zadania ułatwi sympatia istniejąca między narodem polskim a brazylijskim Polacy w Brazylii z jednej strony, przez swe lojalne ustosunkowanie się do przybranej ojczyzny, z drugiej zaś przez naturalne związki z polską tradycją, mogą pracować z pożytkiem dla siebie jak i dla kraju w którym się osiedlili. Kończąc Pan Prezydent wyraził wiarę, że rozwój stosunków między obu krajami, które mają tyle wspólnych ideałów będzie stale postępował naprzód ogarniając co-

raz nowe dziedziny życia gospodarczego i kulturalnego.

Minister de Achaal, wyraził przekonanie, że stosunki jego ojczyzny z Polską będą się nadal pogłębiały na wszystkich polach. Będzie to tym łatwiejsze, że opierają się na trwałych fundamentach wspólnego obu narodów idealizmu, uczuciach religijnych i miłości ojczystego kraju. Te cechy tak wybitne w narodzie polskim godnie reprezentują polscy emigranci w Argentynie. Zdobyli oni tam powszechny szacunek, uznania dla swej pracy i szczerą przyjaźń całej ludności. Wzajemne zrozumienie i przyjazne uczucia

znalazły realny wyraz, w zacieśniających się węzłach kulturalnych i w ożywiających się coraz bardziej stosunkach gospodarczych, uregulowanych niedawno w traktacie handlowym. Współpraca argentyńsko-polska winna stać się przykładem w dzisiejszych czasach dla przyszłości kultury światowej i godności ducha. Polsce przypada tu wielka rola jako kraju, gdzie zachowała się wiara w zasady etyki i prawa i gdzie zdecydowano się postępować w stosunkach międzynarodowych według czystych norm sprawiedliwości i pokoju.

Odpowiadając, prezydent Mo-

»SOBIESKI« WYRUSZY JUTRO Z GDYNI DO RIO

Na powitanie wyruszy do Rio wycieczka z Kurytyby.

Z komunikatów Polskiego Radia z Warszawy dowiadujemy się, że w dniu jutrzejszym to jest 17 czerwca b. r. wyrusza w pierwszą swą podróż do Południowej Ameryki nowozbudowany statek motorowy »Sobieski«. Od wieczora stoi on już w porcie gdyńskim, czekając na pasażerów i gości, którzy niemal bez przerwy zwiędzają i podziwiają wspaniałą jego postawę i nowoczesne, komfortowe urządzenia. Równocześnie dźwigi ładują towary polskie zamówione przez różne kraje Ameryki Południowej.

Jutro, tuż przed wyruszeniem w podróż, na statku odbędzie się piękna uroczystość inauguracyjna w której weznął udział przedstawiciele rządu polskiego, reprezentanci dyplomatyczni państw Ameryki Południowej, między innymi i Brazylii, dyrektor i urzędnicy Linii Żeglugowych S. A. Gdynia-Ameryka, przedstawiciele sfer kulturalnej i zapewne sporo publiczności miejscowej.

Statek »Sobieski« zawinie do

portu Rio de Janeiro dnia 3 lipca. Z okazji przybycia do portu Stoicy Brazylii nowozbudowanego statku polskiego »Sobieskiego« odbędzie się uroczyste jego powitanie. W uroczystości tej, jak nam donoszą, weźmie udział Prezydent Brazylii Dr. Getulio Vargas, minister Dr. Tadeusz Skowroński, Poseł R. P. przy Rządzie Brazylijskim w Rio, wielu ministrów oraz przedstawiciele sfer kupieckich.

Rzadko które państwo wypuszcza jednocześnie dwa nowe statki dla obsługi tej samej linii, jak to obecnie czyni Polska, to też uroczystość będzie tym więcej doniosła.

Na uroczystość powitania »Sobieskiego«, jak się dowiadujemy, organizuje się w Kurytybie zbiorowa wycieczka z kilkunastu aut prywatnych oraz jednego autobusu. Wycieczka musi wyruszyć najpóźniej 30 b. m. by mogła zdążyć na czas do Rio na przybycie »Sobieskiego«. Bliższe szczegóły podamy w następnym numerze »Ludu«.

Wiadomości z Brazylii

NIEZBĘDNYM JEST DOWÓD NARODOWOŚCI

General Mendonça Lima, minister Komunikacji, wydał okólnik do wszystkich urzędów zależnych od tegoż ministerstwa, zarządzając, że jest koniecznym dowód narodowości brazylijskiej dla wszystkich robotników przyjeżdżających w charakterze nadliczbowych lub za opłatą miesięczną; wyjątek mogą stanowić tylko technicy specjalnie zakontraktowani.

NADUŻYCIE NA POCCIE W S. PAULO

Z São Paulo donoszą, że wykryto wielką kradzież listów wartościowych na pocście. Znikł mianowicie ubiegłej soboty wieczorem cały wrek z pocztą wartościową.

NOWY SZEF GABINETU MINISTRA WOJNY

Objął urządowanie jako nowy szef gabinetu Ministra Wojny, pułkownik José Agostinho Santos, który przez to samo opuszcza stanowisko komendanta I. Regimentu Artylerii.

PRODUKCJA NAFTY W LOBATO

Z São Salvador donoszą, że odbyły się tam próby wydobywania nafty w Lobato; był obecny na tym interwencie Landulfo Alves i reprezentant ministerstwa Rolnictwa. Ten ostatni wygłosił mowę, zaznaczając, że nie chodzi tu na razie o produkcję nafty dla celów handlowych lecz tylko próbnych.

Następnie zabrał głos technik z Lobato, który poinformował obecnych, że wierzenia dochodzą już do 220 metrów głębokości, produkcja oleju zaś wynosi 500 litrów na godzinę.

NIE UWZGLĘDNIONO PODANIA DENTYSTÓW BEZ DYPLOMÓW

Syndykat Dentystów Niedyplomowanych w Porto Alegre, skierował podanie do Interwentora Federalnego Stanu, prosząc o wolność w zmianianiu miejsca wyznaczenia dla dentystów niedyplomowanych, którzy według

prawa federalnego mogą sprawować swój zawód tylko w miejscowościach, gdzie dotychczas zamieszkiwali. Interwentor Stanu, stosując się do istniejącego prawa, nie przychylił się do prośby tych dentystów.

MŁODY WYNALEZCA BRAZYLIJSKI

Inacio de Assiz, młody wynalazca ze Stanu Paraíba, po krótkim pobycie w Rio de Janeiro wrócił do swego Stanu. Z różnych powodów, wynalazca aparatu zbierającego energię elektryczną z atmosfery nie zdołał przeprowadzić obiecanych doświadczeń. Po powrocie do swego Stanu, Inacio de Assiz zamierza zbudować aparat z pomocą Inspektoriatu Pracy; aparat ten ma sprowadzać deszcze i chronić ludność przed klęskami suszy.

Gdy aparat będzie gotowy, władze wojskowe wysła do stoicy pernambukańskiej swoich techników, wobec których wynalazca przeprowadzi próby. Inacio de Assiz oświadczył, że nie odstąpi swego wynalazku żadnemu z obcych państw; chce on ofiarować wynalazek tylko Brazylii.

ZNIŻKA CEN ŚWIATŁA ELEKTRYCZNEGO

Prezydent Republiki podpisał dekret w sprawie racjonalnego pobierania opłat za światło elektryczne, przez przedsiębiorstwa dostarczające ludności energii elektrycznej.

Dekret ten został przyjęty z żywym zadowoleniem przez ludność, która w wielu miejscowościach przepłaca za światło elektryczne.

WALKA ZE SPIRYTYZMEM

Jeden z członków zarządu Lekarzy i Chirurgów w Rio de Janeiro, dr. Carlos Fernandes zwrócił się do lekarzy spirytystów z następującym oświadczeniem:

»Panowie lekarze spirytystów, mówicie, że leczenie wariatów i ślepych, których my nie możemy wyleczyć; dla dobra prawdy i dobrego imienia naszej medycyny, wzywam was publicznie do wyleczenia:

1) — Pięciu wariatów do wyboru z pomędzy dwudziestu wypadków, które psychiatry nasiłam wskaza. Zaledwie o 25 procent sukcesu prosimy a nie 80 procent jak to głosicie;

2) To samo zrobicie z pięcioma ślepych z Instytutu Benjamin Constante, wybranymi na tych samych warunkach.

Jeżeli ich nie wyleczycie ważnymi metodami, my ich wyleczymy naszymi środkami. Będą wyznaczeni tężej rozjemcy, przyjęci przez obydwie strony. Decyzja ich będzie bezapelacyjna.

Nieprzyjęcie tego wyzwania w ciągu 30 dni, będzie dowodem waszej nieudolności.

OSTATNIE WIEŚCI

Stosunki polsko-niemieckie.

Z Warszawy donoszą, że wice-minister Spraw Zagranicznych Polski, hr. Jan Szembek przyjął na audiencję niemieckiego ambasadora von Moltke. Jest to pierwsza rozmowa niemieckiego ambasadora ze sferami politycznymi Polski od 26-go marca b. r. Tematem konferencji, jak przypuszcza prasa, były sprawy ustosunkowania się prasy obydwu krajów do obecnej sytuacji polsko-niemieckiej.

Niemcy podchodzą z południa.

Ostatnie telegramy donoszą, że Niemcy gromadzą znaczne siły wojskowe nad granicą polską od strony Słowacji. Podobno znajdują się tam już około 250.000 wojska niemieckiego. Niemcy liczą na to, że południowa granica Polski od strony Słowacji nie jest tak dobrze obwarowana; Polska natychmiast podjęła odpowiednie kroki, by wzmocnić południową granicę.

Czesi uciekają do Polski.

Coraz to częściej słyszymy, że do Polski uciekają co wybitniejsi czesi a nawet prości obywatele. Ostatnio przedostał się do Polski p. Wojta Benesz, były poseł czeski a rodzony brat byłego prezydenta Czechosłowacji p. Edwarda Benesza. P. Wojta Benesz, liczy już 62 lata. Opowiada on że udało mu się uciec z żoną, zmylewsiwszy czujność niemieckiej policji politycznej »Gestapo«.

Poza tym znajduje się w Polsce około 4.000 oficerów i żołnierzy czeskich. Przebywają oni razem w obozach wojskowych pod Krakowem. W tych dniach odwiedził ich czeski generał Prchala, który również niedawno uciekł z Czech i znajduje się w Polsce. Zbiegli z Niemiec i Czech żołnierze czescy opowiadają straszne rzeczy o pastwieniu się Niemców nad ludnością czeską i słowacką, a także austriacką.

Austriacy marzą o monarchii.

Paryski dziennik katolicki »La Croix« (Krzyż) zamieszcza ciekawą korespondencję z Wiednia. Piše w niej, że najmniej 70 procent wiedeńskich wienawidzi rządów hitlerowskich. Wiedeń wcale się nie ugiął i myśli o pozbyciu się »opiek« Hitlera. Ludność wiedeńska cierpi straszny głód. Wszystkiego brakuje. Choć władze niemieckie surowo karzą każdy objaw buntu czy krytyki, wysłaniem do obozów karnych w Dachau, mimo to coraz częściej powtarzają się zajścia uliczne z żołnierzami niemieckimi. Ostatnio na ścianach domów w centrum miasta ktoś wypisał »Nie będzie pokoju, dopóki Otto Habsburg nie obejmie rządów Austrii«.

Z Brazylii

Nowy ambasador Argentyny w Rio.

Na pokładzie statku «Oceania» przybył do Rio de Janeiro nowy ambasador Argentyny Otavio Amadeo.

Przyjazd nowego ambasadora sąsiedniego kraju, był najważniejszym wydarzeniem dnia w Rio. Bardzo wielu reprezentantów powitało ambasadora argentyńskiego w porcie. Otavio Amadeo w wywiadzie udzielonym prasie rosyjskiej oświadczył, że przybywa do Brazylii z prawdziwą radością, gdyż z dawna jest przyjaicielem tego kraju, gdzie będzie miał możność poznania z bliska jego synów i cywilizację.

Zmiana Narodowej Rady Pracy.

Prezydent Republiki podpisał dekret, który reformuje Narodową Radę Pracy. Obecnie Rada będzie posiadała 19 członków, tak podzielonych: 4 reprezentantów pracodawców, 4 z klasy pracowników, 4 wybranych między funkcjonariuszami z ministerstwa Pracy i 7 wybranych z pomiędzy wybitnych osób ze świata pracy z tych 4 powinno być adwokatami.

Długość linii kolejowych w Santa Catharina.

Stan Santa Catharina posiada 19.955 kilometrów linii kolejowych, z tych 4.409 kilometrów należy do Stanu a reszta do municypów.

Obecnie buduje się w tym stanie 455 kilometrów drogi kolejowej, a 1.657 kilometrów jest w budowie.

Rząd stanowy wyznaczył w roku 1933 kwotę 8.660 kontów na budowę nowych linii kolejowych.

Lampeão z Gór.

Powysza nazwę otrzymał rozbójnik Adão Rochenbach, który w ciągu długich lat napawał terorem szeroki kąt Stanu Rio Grande do Sul.

Ostatnio bandyta obrat sobie za miejsce rozbójnictwa municypium Soledade; delegat policji z tego okręgu jednak postanowił skończyć z rozbójnikiem. W ciągu 36 dni chodził w ślad za «Lampeão», aż przyszył go w municypium Santa Rosa. Postrzelony bandyta rzucił się do ucieczki w pław przez rzekę Uruguai, jednak siły go opasały i utopił się w rzecze. Rochenbach popełnił 28 zabójstw.

Zmarła kobieta z brodą.

W mieście Campos zmarła w miejscowym szpitalu niejaką Juliara Moreira, uważana za niezwykły okaz wybruku natury; posiadała ona męską silną postawę, długą gęstą brodę i wspaniałe włosy.

Ujęto uciekinierów z więzienia Murlac.

W poprzednim numerze donieśliśmy o ucieczce z więzienia w Murlac (Stan Minas) 7 przestępców osadzonych tam na 20 do 30 lat ciężkiego więzienia.

Obecnie z Juiz de Fora donoszą, że wysłane w pogoń oddziały policyjne dołądziły do bandytów; ubrojeni w karabiny i amunicję zabraną z więzienia, zbiegli więźniowie oparli się policji.

W końcu policja zdołała opanować kryminalistów, lecz ze stratą kaprala Marciana, który zginął od kuli jednego z operujących się uciekinierów.

Więźniów osadzono znów w celach więziennych.

Z DALEKIEJ FORTALEZY

W dniu 14 maja b. r. miasteczko Fortaleza w municypium Palmeira w Rio Grande do Sul, obchodziło uroczyste święto utworzenia nowej parafii i objęcia jej przez księdza proboszcza Józefa Noglika.

Ksiądz Józef Noglik ze Zromadzenia Słowa Boga, urodził się na Śląsku, w Brazylii przybywa od lat 18.

W tydzień potem w nowoutworzonej parafii odbyły się Święte Misje, które, będąc pierwszymi, odbyły się jak najświetniej.

Nadmienić należy, że Fortaleza oczekiwania tak radosnej chwili od blisko 10 lat, to też radość wszystkich jest nie do opisania.

Świadczy o tym fakt, że wszyscy jednogłośnie oświadczyli, iż są gotowi ponieść wszystkie ofiary i stanąć w zwartym szeregu przy budowie nowego murowanego kościoła parafialnego.

Przybył ksiądz proboszcza i budowa nowego kościoła przedstawia wiele możliwości do osiedlenia się w miasteczku Fortaleza kilka rodzin, a w szczególności dentyści i blacharzewi.

Za tak wielkie dobrodziejstwo, jakim jest utworzenie nowej parafii, w imieniu wszystkich parafian, składam najserdeczniejsze podziękowanie J. E. Ks. Biskupowi z Santa Maria, Franciszek Czarnobaj.

Składajmy na Obronę Polski

W odezwie, jaką Komitet Zbiórki na Fundusz Obrony Polski zamieścił w prasie kurytybskiej, czytaliśmy, że emigracja polska, oraz amerykańskie pochodzenia polskiego, złożyli na Obronę Polski 200 tysięcy dolarów, to jest około cztery miliony milrejsów.

Ostatnio telegramy donoszą, że suma ta urosła do 600 tysięcy dolarów czyli przeszło jedenaście milionów milrejsów. To już jest ofiara na miarę amerykańską.

My tutaj także jesteśmy Amerykaninami, bo zamieszkujemy Amerykę Południową. I nasze «groźce» muszą mieć amerykańską miarę.

ZEBKANIA KOMITETU

Co niedzieli, po południu o godzinie 4-tej, w mieszkaniu p. Józefa Góraka, przy ulicy Paula Gomes 190, odbywają się zebrania członków Komitetu, dla odbierania zebranych kwot od osób, którym wręczono na terenie kurytybskim «Listy Zbiórkowe».

Ponadto skarbnik Ks. Jan Pałka, av. Dr. Jaime Reis, 583, Carityba, przyjmując ofiary, wydaje «listy zbiórkowe» i udziela wszelkich informacji o Zbiorze w każdej chwili dnia, prócz niedziel i świąt.

KTO JESZCZE NIE OTRZYMAŁ «LISTY»?

Komitet Zbiórki na Fundusz Obrony Polski już ukończył wysyłkę «List Zbiórkowych» w Paranie, Santa Catharina, Rio Grande do Sul, São Paulo i Espírito Santo. Jeżelibyśmy kogoś pominieli, czy też przeoczyli, z tych, którzy chętnie zajęli by się chęcią zbiórki, prosimy o powiadomienie skarbnika telegraficznie (adres telegraficzny: Padre Pałka Redação Lud Curitiba) lub też listownie na adres C. P. 155, Curitiba.

•ZROBINY WSZYSTKO, BY JAKNAJWIĘCEJ ZEBRAĆ.

Do Komitetu już napływały listy z «Interioru» od osób, którym Komitet wysłał «Listy Zbiórkowe».

Od jednego z seniorów pionierskiej pracy w Paranie otrzymujemy pismo: «Zawiadamiam, że otrzymałem «Listę nr. ...». Będę się starał, o ile możności, zebrać jak najwięcej.

Nazwisk nie podajemy, w myśl przysłowia: «Niech nie wie lewica...» czy też odwrotnie.

Inna osoba pisze: «Potwierdzam odbiór «Listy Zbiórkowej». Aby ułatwić zbiórkę ofiar, proszę ogłosić w prasie, komu są rozesłane listy zbiórkowe». Sądzę, że to będzie bardzo praktyczne w pracy. Ze swej strony, zrobię wszystko, co będzie w mojej mocy».

Na pytanie to odpowiada Komitet: «Ponieważ «List Zbiórkowych» rozesłano bardzo wiele, publikowanie ich w prasie zajęło by bardzo wiele miejsca, a już i tak prasa zapelniona jest «po brzegi» wykazami złożonych ofiar».

Naogół «listy zbiórkowe» zostały rozesłane do wszystkich niemal miejscowości, osobom, które z rozmaitego tytułu cieszą się zaufaniem sąsiadów. Uwzględniono wszystkich, bez względu na zapatrywania społeczne czy religijne. Stąd do niektórych miejscowości wysłano «Listy» do kilku osób, by wieść o zbiorze dotarła do «wszystkich» tych, którzy zechcą przyczynić się swą ofiarą do Obrony Polski.

PROSTE ROZUMOWANIE.

Wczoraj odwiedził nas jeden z parających «wędzistów» i zaraz po przywitaniu się nawiązał do Zbiórki. Światły i rozumny człowiek ten mówił nam: «Ta zbiórka, moim zdaniem, jest konieczna. Wojny jeszcze nie ma w Europie, ale są już wydatki wojenne. Wszak na granicy polsko-niemieckiej stoją w pogotowiu wielkie, milionowe armie; z jednej strony armia polska, z drugiej niemiecka. Gdyby tylko utrzymanie jednego żołnierza kosztowało dziennie jednego złotego, to już dziennie wyniesie to milion złotych. A ileż już trzeba należycy takich dni?»

Niemcy, według mego przypuszczenia mają pieniądze na swe wojsko, bo wciąż zabierają ogromne majątki bogatym żydom, których bez miłosierdzia puszczają w świat z torbami działowskimi. Tak samo Niemcy dużo zabrali pieniędzy i materiałów w zagarniętej Austrii i zwłaszcza Czechosłowacji. Zabierają oni gwałtem.

Polaka nikomu nie zabiera, nikogo nie ograbia, bo rządzi się sprawiedliwością. Ale za to naród polski daje bardzo ochotnie grosz na obronę kraju. Dają także i przyjaciele Polski, rozumiejąc dobrze, że dając pomoc Armii Polskiej, tym samym bronią własności i sprawiedliwości...»

Proste to ale jakie słuszne rozumowanie tłumaczy najlepiej potrzebę, byśmy dawali jaknajwięcej na Obronę Polski.

SKŁADKI.

Z przeniesienia	4:020\$000
Z municypium Guarapava: Józef Pawlak 18\$, Stanisław Wysoczyński 10\$, Marian Hamerski 20\$, Adam Wieczorkowski 3\$, Józef Balbiński 5\$, Antoni Szajkowski 10\$, Bolesław Szelest 5\$, Franciszek Kwiatkowski 5\$, Jan Golan 5\$, Wawrzyniec Tracz 5\$, Ludwik Głowacki 4\$, Franciszek Krzemiński 10\$	100\$000
Z Guarapawy — kilka osób (bezimiennie)	900\$000
Z listy «Luda»: Aleksander i Amalia Kuchenny 400\$, Ka Tadeusz Dziedzic 50\$, N. N. z Oastro 10\$, Siostry Miłosierdzia 50\$, Szczepan Wagner z Guajuvira 100\$, Bogdan Wagner 10\$, Zbigniew Wagner 10\$, Włodzisław Wagner 10\$	640\$000
Z listy «Mieczysława Florekiego» z Kurytyby: Paweł i Maria Dubiel 50\$, Leon Janok—Mareliana 20\$, Daniel Janok—Pinheiro 10\$, Antoni Ziłkowski—Porto de Cima 10\$: Razem	90\$000
(Ciąg dalszy nastąpi)	Razem 5:750\$000

Za wszelką pomoc w zbiorze a zwłaszcza za wszystkie ofiary już ogłoszone w poprzednich numerach, Komitet składa jaknajserdeczniejsze, tradycyjne «Bóg zapłać».

Wszelkie ofiary oraz korespondencje należy nadsyłać na adres skarbnika: Padre João Pałka, C. P. 155, Av. Dr. Jaime Reis 583—Curitiba.

Pieniądze można przysłać pocztą (carta de valor, vale postal), bankiem, lub za pośrednictwem Redakcji z zaznaczeniem od kogo pochodzą i że przesyła się je na «Obronę Polski».

ISIAŁKI Z BRAZYLII

— W Rio de Janeiro od kilku dni panuje zimno. Ostatnio temperatura spada tam do 8 stopni powyżej zera.

— Zmarł w Rio syn generała Carneiro, Tiburcio Marciano Gomes Carneiro, jeden z najlepszych oficerów wojska brazylijskiego. Tiburcio Carneiro należał do Wyższego Sztabu Wojskowego, zmarł nagłe na serce.

— Dyrekcja Poczty i Telegrafów w Kurytybie zawiadamia wszystkich posiadaczy aparatów radiowych, że z dniem 1 lipca kończy się termin rejestracji tych aparatów. Od tej daty aparaty nie zarejestrowane będą konfiskowane.

— Minister Marynarki, admirał Aristides Guilhem, wszedł w porozumienie z Mijąj Muraką Stanów Zjednoczonych, która bawi obecnie w Brazylii, w celu nabycia dla brazylijskich łodzi podwodnych przyrządów ratowniczych, takich, jakis użyto przy ratowaniu załogi pogrzonej łodzi podwodnej «Qualus».

— Powrócił do Rio, major Eduardo de Macedo Soares, profesor Wojskowej Szkoły Technicznej, który pojechał do Europy i do Ameryki Południowej w misji rządowej w celu zwiedzenia wielkich centr przemysłu metalurgicznego.

— Stanowy Departament Zdrowia publicznego w Porto Alegre utworzył specjalny przedślubny egzamin zdrowia. Egzamin ten wejdą w życie jeszcze w tym miesiącu.

— Dziennik «O Globo» podaje, iż mieszkańcy stolicy Brazylii używają w ciągu jednego dnia 240 tysięcy litrów mleka. Przeciętnie wypadła na każdego mieszkańca po sto pięćdziesiąt gramów. Mleko do stolicy dostarczają Stany: Rio de Janeiro, São Paulo i Minas.

— Dyrektoriat Rekrutacji wydał komunikat do oficerów reformowanych, by zgłosili się w celu okazania swoich pokwitowań od opłacenia podatków dochodowych, bez czego nie będą mogli otrzymać nowych pensji. Odnośił się do tych, którzy otrzymują pensję ponad 12.000\$ rocznie.

— Xarquesada Santo Antonio w municypium São Gabriel (Stan Rio Grande do Sul) ukończyła uzbudowę obecnej «safrы». Padło pod nożem rzeźnikiem 10,630 sztuk bydła.

— Pozostanie dalej na swych stanowiskach około 20 prefektów rządzonych, którzy byli zagrożeni dymisją z powodu wydanego ostatnio dekretu-prawa odnośnie do organizacji administracyjnej Stanu. Dekret ten został w niektórych punktach zmieszany.

Interwentor Federalny Stanu São Paulo, otrzymał od generała Rabelo następujący telegram: «Tysiąc i pięćset harcerzy z Parany i Santa Cathariny w przejeździe do stolicy Państwa, składa część Panu Interwentorowi i bogatemu Stanowi São Paulo, chlubie Brazylii, który będą mieli zaszczyt poznać».

POSZUKUJE SIĘ Stanisława Szynala, Władysława Srokę i Mazurę pochodzących z powiatu Jasielskiego a obecnie zamieszkałych w Brazylii.

Poszukiwani zechcą podać swoje adresy za pośrednictwem Redakcji «Ludu».

Nie przespane noce.

Aby utrzymać zdrowe ciało należy spać 8 godzin na dobę w pokoju czystym i dobrze przewietrzonym. Nie ma chyba nie gorszego dla naszego ciała jak bezsenność. Jedna noc nieprzespana, a już człowiek czuje się nieswojo, jest słaby i niechęć do żadnej pracy.

Bezsenność jest zazwyczaj następstwem zaburzeń żołądkowych, albo też nadmiernej utraty fosforu w organizmie.

Aby usunąć bezsenność trzeba najpierw poznać jej przyczynę; w takich wypadkach najlepiej, jest poradzić się lekarza a nawet poprosić go o zbadanie naszego ciała.

Niekiedy znów w wypadkach bezsenności wystarczy zmienić sposób odżywiania się aby wzmocnić żołądek od niestrawności ciężkich potraw zwłaszcza kładąc się na spoczynek.

Kiedy indziej wystarczy wypić pół szklanki ocukrzanej wody przed użyciem się na spoczynek. Najczęściej jednak lekarze zalecają aby użyć lekarstwa Tonofosfan firmy Bayera, które doprowadza do organizmu fosfor i wzmacnia siły i zdrowie, reguluje system nerwowy, a za tym powraca i normalny sen.

Jeżeli lekarz powie Wam, iż wasz organizm cierpi na brak fosforu, to jesteśmy pewni, że natychmiast lećcie Wam, jako najskuteczniejsze lekarstwo Tonofosfan, gdyż jest to środek od dawna wypróbowany.

Potrzeba służącej która umie gotować i może mieszkać w domu rodziny bezdzietnej. Dobrze wynagrodzenie.

Zgłaszać się: **Praca Tiradentes nr. 61, Pietro I.** (obok sklepu Loja Colonial) **Telefon 1-4-5-5.**

Klinika Dentystyczna WINCENTY FLENIK Chirurg - Dentysta.

Wykonuje wszelkie prace wchodzące w zakres dentystyki.

Specjalność: Wyrwanie zębów bez bólu, leczenie fistuli i innych komplikacji jamy ustnej. Wprawianie sztucznych zębów.

CENY PRZYSTĘPNE. Godziny przyjęcia: od 8—12 i od 1—6.

Ru. Saldanha Garinão, 593 - Carityba.

Salameria Moderna

Nowoczesny Skład Wędlin

Niedawno otwarty skład wędlin na ulicy Riachuelo, nr. 170, telefon 2-6-7-9 należący do Bittencourt e Irmao ma do dyspozycji w swej firmie znakomite i świetne wyroby mięsne po niesłychanie niskich cenach.

Szynki: «Lakszynka» specjalnie poszukiwana przez europejczyków. «Mediolanska». «Gotowana» specjalna. «Neapolitańska», nowosć w Kurytybie.

Salame: «Blumenau» jakości wysmienita, «Manteiga» delikatna w smaku, «Włoska» pieprzona.

Kiełbasy: Bardzo smaczne, Kiełbaski: Wiedeńskie «Włoskie» (krajane i pieprzone) «Gauszowskie».

Leberki: specjalnie do piwa

Wątrobianka bawarska (nasza specjalność)

Serdelki wątrobiane

Paszty: różne gatunki brazylijskie

Paszty włoskie i wiele innych, które mają wielki popyt.

Wędliny: szynki wleprzone: Boczek do wyboru tłusty lub bez tłuszczu Zeberka do wyboru Slonina wędzona Bekony (surowe i gotowane) Morcele bahijskie.

Tłuszcze oczyszczone marki «Aurora» Mortadela różnych gatunków i odmian. Rosenwurst i wiele innych wyrobów własnej fabrykacji.

Starczy odwiedzić raz jeden naszą instalację reżimniczą a każdy przekaże się kn zadowoleniu całej rodziny, gdy może do własnego domu przynieść wyroby, których jeszcze nigdy nie widział, bo były zrobione z tak wielką troskliwością i znajomością rzeczy, a przytem cena jest niezwykle przystępna dlatego, że Skład przesyła bezpośrednio klientowi do domu, bez pośredników.

Nasza fabryka położona na przedmieściu Argelina obecnie nazwana Villa Bittencourt, jest odwiedzana codziennie przez fiskali zdrowia municypalnego, co jest gwarancją zdrowotności naszych wyrobów.

Zapraszamy także Szan. Publiczność by odwiedziła naszą nowo otwartą Salameria Moderna przy ulicy Riachuelo 170, telefon 2-6-7-9 Jest to jedyny skład wyspecjalizowany w tej branży.

Osobom i rodzinom, udającym się na plażę albo też w podróż, radzimy przodem udać się do naszego Składu, gdzie będą mogli skorzystać z najlepszych i najsmaczniejszych wyrobów naszej «Salamerii», bo one właśnie sprawiają, że wycieczka będzie przyjemną. Nasz Skład może w każdej chwili spełnić wszelkie polecenia zamówienia.

W naszym składzie mówi się: po portugalsku, polsku, niemiecku, francusku i włosku.

Otrzymałmy w ostatniej chwili jeszcze następujące produkty, które polecamy:

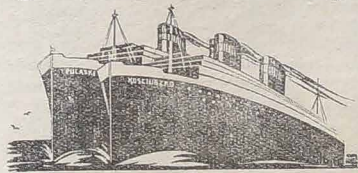
- «Mett i Rosenwurst»
- «Polska Kiełbasa Krakowska»
- «Jazki»
- «Salceson» w dwóch gatunkach
- «Mortadela» w różnych gatunkach
- «Kiszki»

Każdego tygodnia będziemy ogłaszali nowe wyroby. Ceny konkurencyjne, bo nie ma pośredników.

Przekonajcie się sami, o tym co mówimy.

Rua Riachuelo 170, Telefon 2-6-7-9

Gdynia - Ameryka



LINIE ŻEGLUGOWE S. A.

LINIA POŁUDNIOWO-AMERYKAŃSKA

Lamport & Holt Line - Rio de Janeiro.

Komunikacja na naszej polskiej linii okrętowej odbywa się regularnie polskimi okrętami pospieszonymi

„SOBIESKI“, „CHROBRY“

Rozkład jazdy z Polski do Ameryki Południowej:
Przyjazd z Gdyni do Santos, Rio de Janeiro

8. 7.39	4. 7.39	Sobieski 17. 7.39	18 7.39
7. 8.39	8. 8.39	Chrobry 21. 8.39	22. 8.39
4. 9.39	6. 9.39	Sobieski 18. 9.39	19. 9.39
2.10.39	3.10.39	Chrobry 16.10.39	17.10.39
31.10.39	1.11.39	Sobieski 13.11.39	14.11.39
28.11.39	29.11.39	Chrobry 11.12.39	12.12.39
26.12.39	27.12.39	Sobieski 8. 1.40	9. 1.40

Dwa nowe statki będą się zatrzymywać w następujących portach: Gdynia, Kiel, Montevideo, Boulogne-sur-Mer, Dakar, Rio de Janeiro, Santos, Montevideo, Buenos Aires, Montevideo, Santos, Rio de Janeiro, Victoria, Dakar, Boulogne-sur-Mer, Kiel, Montevideo i Gdynia.

Informacje i sprzedaż kart okrętowych z Polski do Polski uskuteczniają:

Lamport & Holt Line Ltd.
Rio de Janeiro, Rua 1^o de Março, 100.

F. S. Hampshire & Co.
São Paulo, Rua Libero Badaró, 39.

Firma Brazpol (Emiliano & Mazarok)
Kurytyba, Avenida João Pessoa, 71, 1-sze piętro.
Caixa Postal 111. telefon 1761.

Companhia Navegação das Lagoas
Porto Alegre, Rua Siqueira Cam os 1170-1^o

Subbraspol
Porto Alegre, Rua Siqueira Campos 1170-1^o.

RIO DAS COBRAS (JAGODA)

Nowa i największa kolonia w Paranie położona w okolicy bardzo dużej przysiółki, na prawym brzegu rzeki Iguaçu, blisko traktu Guarapuava-Foz de Iguaçu. Niebawym nigdzie ogromny procent ziemi pierwszej klasy zupełnie równej, nadającej się do uprawy piuglem.



Ksiądz Germano z Foz de Iguaçu, ubrany w szaty kościelne, poświęca miejsce przeznaczone na koscioł i cementarz na kolonii Rio das Cobras (Jagoda).

Cena ziemi: Drugiego bloku 1200000. Informacji udziela się w Kurytybie przy ulicy Dr Ermelino de Leão, 15 piętro I lub na kolonii Jagoda (Municipium Guarapuava), za osadą Laranjeiras.

Prospekt ilustrowany wysyłamy na żądanie. Adres dla listów: CIA. COLONIZADORA E MERCANTIL PARANAENSE, S. A. Caixa postal 222, Curitiba, Parana

Uwaga! Wystrzegać się „fazendeirów“, proponujących sprzedaż terenów. Tytuły własności w Paranie są często nie uregulowane i koloniści, nabywający ziemię z rąk prywatnych, są narażeni na podwójne płacenie.

Upředzamy, że kupujący ziemię nie mogą liczyć na stały zarobek przy pracach na kolonii ani tembardziej na kredyt w naszym magazynie, muszą więc posiadać pewien zapas gotówki na zagospodarowanie się.

O memorial e os documentos a que se refere o Decreto - Lei n 58 de 10-12-1937, ardo 10, estão depositados no registro imobiliário de Guarapuava.

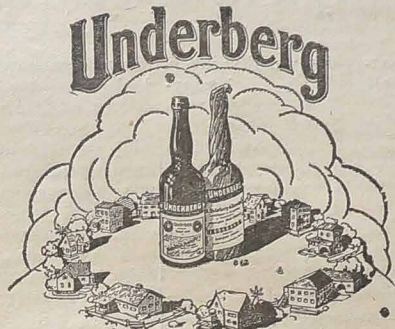
„Chargeurs Reunis“ „Sud Atlantique“

Francuskie linie okrętowe Informacji w języku polskim i brazylijskim udziela P. TEOFIL G. VIDAL

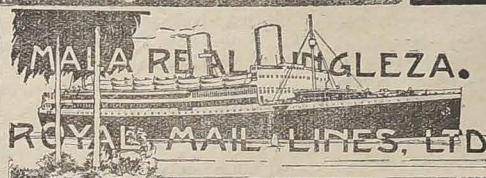
CURITYBA, Rua Barão Rio Branco 209, Parana. Specjalne wygody w klasie 3-cj i turystycznej. Kompania ta sprzedaje bilety bezpośrednio do każdego miasta w Polsce i odwrotnie bilety z Polski do Brazylii. Stała bezpośrednia komunikacja z polskiego portu Gdynia z Brazylią i Argentyną.

BALSAMO SIA HELENA

Infalível contra dores. Leczy reumatyzm, bóle w pierśsiach, ból zębów, uszu, neuralgię, kolki, świeże rany i t. d. Lekarstwa używa się przez nacieranie. Jest donabycia we wszystkich aptekach.



em nenhuma casa deve faltar Underberg é um precioso remedio casiro contra a falta de appetite e as perturbacoes do estomago. Unico no seu genero, não deve ser confundido com os productos que lhe imitam apenas o rotulo. Um calice por dia - dá saúde e alegria



ALMANZORA 24 go czerwca do Rio, Madelra, Lisabon, Leixões (via Lisabon), Vigo, Cherbourg Southampton.

Do Montevideo i Buenos Aires:	Z Santos do Europy:
H. Monarch 20 czerwca	Almanzora 24 czerwca
Asturias 25	H. Patriot 26
H. Chieftain 4 lipca	Asturias 4 lipca
Alicantara 9	H. Monarch 10

Sprzedaje się zyskarty 3-ciej klasy do Europy: jak do Polski, Lotwy, Irlandii, Czechosłowacji, Jugosławii, Austrii, Rumunii, i Bessarabii.

Na podstawie porozumienia istniejącego między rządami Polski i Anglii, pasażerowie-emigranci z Polski posiadający karty wezwania „prepaid“ (chamadas) T-wa Royal Mail Lines mają zapewnione takie same traktowanie i ułatwienia z jakich korzystają posiadacze „prepaid“ Linii Gdynia - Ameryka. Powyższe stosuje się zarówno do nabywców kart jak i do pasażerów w Polsce. Informacji udziela Agencja:

MILLER, GODDARD & Cia., LTDA. Rua Libero Badaró, 95, São Paulo lub ROYAL MAIL AGENCIES (BRASIL) LIMITED Agentes da Royal Mail Lines, Limited RIO DE JANEIRO, SANTOS

DR. E. TEMPSKI - Lekarz.

Pierwszy asystent 2-go Oddziału Kliniki Wewnętrznej, alwerytetu Paranańskiego. Były hospitant Szpitala polskich. Specjalność: Choroby serca i płuc. Klinika ogólna. Choroby skórne. Leczenie ran i zylaków przez najnowsze metody. Konsultorium. Farmacia Gualra, Telefon 675, rua Mar. Floriano 740, Kurytyba: od godz. 10 do 12 i od 3-5. Rezydencja: Rua Silva Jardim 285. Telefon 677. Przyjmuje wezwania w dzień i w nocy.



JA, w moim domu,

... nigdy nie pozwolę na to, by zabrakło Cafi aspiriny. Bo wtedy nie muszę się obawiać bólu głowy, zębów, uszu, migreny i niedyspozycji.

Tam, gdzie jest Cafi aspirina, nie ma wstępu żaden ból!

CAFIASPIRINA

o remedio de confiança contra DORES e Resfriados

Rolnicy!

Nie używajcie jakichkolwiek nawozów na waszej ziemi. Kupujcie

NAWOZY SZTUCZNE

w firmie polskiej znanej tu dobrze w mieście:

ARMAZEM ROQUE

ROCHA PIEKARZA I TOMASZA KUBISA
Praca Coronel Eneas 30, Bóg São Francisco 57 Obok Igreja da Ordem - Curitiba.

Firma ta posiada dobre Nawozy Sztuczne, gdyż Rolnicy donoszą, że dały Nawozy w zeszłych latach bardzo dobre wyniki. Kto jeszcze nie przekonał się o wynikach Nawozów Sztucznych niechże je spróbuje używać na swej roli a z pewnością będzie zadowolony.

DR. - ADWOKAT Antoni Firakowski i

Specjalizacja w sprawach rolniczych. Naturalizacja i inwentarze. Sprawy cywilne i handlowe. Biuro: Av. Silva Jardim 1212 (róg 24 de Maio)

Farmacia da Criança

Właścicielka Hanna Badzińska. Aptekarka Dyplomowana. Recepty przygotowuje się z wyjątkiem. Lekarstwa krajowe i zagraniczne tak dla dzieci, jak i dla dorosłych. Rua Emilian / Ferneta 139 Curitiba.

Amhof & Cia. Ltda.

Rua 15 de Novembro 433 Telefon 1107. Skład skór i garbarnia. Skóry ze zmił, żab, jaszczurów i t. p. Camurcos, pellicca, boxalls, skóry do tębnow, bebenków, pergaminu. Sekcja kroju płaszczów ze skrek, ze skór, ze skór zwierząt brazylijskich i południowo amerykańskich. FARBUJE I ODNAWIA się płaszcze i kombinezony. Sprządza surowe skóry i przyjmuje je do naprawy.

ROLNICY! DLACZEGO MACIE PRÓBOWAĆ INNYCH NAWOZÓW, GDY

ADUBO



JUZ WYKAZAŁO SWA WYŻSZOŚĆ Import bezpośredni: SUPERFOSFATU 18-20%, SALETRY CHILIJSKIEJ, SALETRY POTASOWEJ, CHLORKU I SULFATU POTASOWEGO, SULFATU AMONIOKOWEGO i t. d. i t. d. DOSTAWCY Saletry Chilijskiej Fabrica de Adubos Parana Albano Boutin & Cia. Curitiba - Parana - Avenida Capanema 155 Caixa Postal N. 332 - Telefon 226

Największy niemiecki błąd

Tempo wypadków politycznych, rozgrywających się na płaszczyźnie międzynarodowej, jest w ostatnich tygodniach tak szybkie, a przebieg ich tak pod każdym względem skomplikowany, że jakakolwiek próba syntezy skazana jest z góry na połowiczność, nie mówiąc o tym, że zawsze jest nieaktualna. Po prostu wypadki wyprzedzają ją.

Podjętą niemiecką próbę scharakteryzowania tego, czego świadkami czynnymi i biernymi jesteśmy, zwłaszcza od miesiąca, stwierdzić trzeba szereg jaskrawych, a nie dających zaprzeczyc się faktów.

Od roku mniej więcej 1932, dynamizm niemiecki nieustannie narasta. Wypowiedzenie klauzuli traktatu wersalskiego, odmowa płacenia odszkodowań, przywrócenie powszechnej służby wojskowej, Anschluss, inkorporacja kraju sudeckiego, — wszystkie te posunięcia dały w wyniku wielki wzrost wpływów politycznych Niemiec na kontynencie.

Przegrawszy wojnę, Rzesza Niemiecka bezprzykładnie wygrała pokój. Do roku bieżącego, do marca, Europa trwała w oczekiwaniu, w nieustannym napięciu, obliczając, jakie też nowe posunięcie kierownictwa Trzeciej Rzeszy wkrótce ją jutro? W którą stronę obróci się niemiecki „dynamizm”? Jak go „skanalizować”? Jak, nie naruszając własnej pozycji, skierować pożądaną niemieckie w stronę najmniej niebezpieczną dla siebie?

Trzeba przyznać, że miniony okres lat kilku był nie tylko jednym nieustannym marszem Trzeciej Rzeszy, od sukcesu do sukcesu. Więcej nawet. Zatrwożone państwa Europy zachodniej, same Niemcom w ich zwycięskim pochodzie pomagały przez brak zdecydowania, przez wewnętrzne skłócenie, przez demagogię, przez bezkrytyczny wreszcie stosunek do propagandy niemieckiej, stokrotnie powiększającą i wyolbrzymiającą istotnie niebezpieczeństwo niemieckie do rozmiarów ponadludzkich zgoła.

Kierownictwo niemieckiej polityki zagranicznej na przestrzeni kilku lat do marca rb. wykazywało doskonałą znajomość nastrojów europejskich i w mistrzowski wręcz sposób umiało je wykorzystywać.

W tak nakreślonym obrazie występuje pierwszy zwrot zasadniczy w marcu b. roku. Ten pierwszy fałszywy krok, to — rzecz nieulegająca dziś żadnej wątpliwości — zaskoczenie Europy przez zajęcie zbrojną ręką kraju czeskiego i Moraw. Ultimatum, skierowane do Litwy i obsadzenie zbrojne Kłajpedy, to drugi błąd, prowadzący Trzecią Rzeszę nieuchronnie na równię pochyłą.

Trzeci krok, najbardziej fałszywie obliczony, to chęć skłonienia nas do ustępstw zarówno w rejonie Pomorza polskiego, jak i tendencja do zmiany suwerenności Gdańska.

O ile dotąd wszystkie atakowane społeczeństwa ustępowały pod samą grozą nieobliczalnych następstw swego sprzeciwu, o tyle po raz pierwszy od kilkunastu lat Niemcy ze strony Polski spotkały się z kategoryczną formą naszego zdecydowanego i nieustępliwego sprzeciwu. Postawa Rządu polskiego, jak i całego społeczeństwa, zelanym i niezłomnym wstrząsnął spokój, gotowość podjęcia rękawicy w każdej chwili, gdyby tylko ona została rzucona, — wszystko to stanowiło najbardziej doniosłą kartę w dziejach powojennej Europy.

Tu dołączyć należy jedno: propaganda niemiecka potrafiła zahipnotyzować szereg państw i szereg społeczeństw. Przygotowania wojenne Rzeszy wyolbrzymiano nie raz w najlepszej intencji. My te

rzeczy oceniamy realnie. Wiemy dokładnie, jak wygląda stan żywienia i zaopatrzenia Niemiec w surowce. Wiemy jaki jest nastrój szerokiej niemieckiej masy i ile wyszkolonych roczników ma w swojej dyspozycji Reichswehra. Na groźbę widma wojny lotniczej i gazowej odpowiadamy nieodpartym argumentem, że w razie zbrojnego konfliktu, bliżej by było w linii prostej z Poznania do Berlina, niżeli z Berlina do Warszawy, że Niemcy, kraj przemysłowy, w którym blisko 64 proc. ludności, w zwartej masie, zamieszkuje skupiska miejskie, — mogłoby w razie wojny lotniczej i gazowej ponieść stokrotnie większe szkody, niż Polska, kraj rolniczy, w której przeszło 70 proc. ludności zamieszkuje i żyje na roli.

Niewzruszona postawa Rządu i całego narodu polskiego, nie tylko stanowią punkt zwrotny w dotychczasowym kalejdoskopie wypadków. Po raz pierwszy i Wielka Brytania i Francja widzą w Europie potężnego partnera, który z całym spokojem i z całą gotowością w entuzjasmie wszystkich warstw, gotów jest nagle zamienić się w jeden wielki, warowny i nie do zdobycia obóz.

Nie w żadnych machinacjach, nie w żadnych spekulacyjnych rozmowaniach tkwi sekret niespodzianki, jaką dla wielu było podpisanie aliansu polsko-angielskiego. Wielka Brytania nie wi-

działa dotychczas dla siebie partnera w Europie środkowo-wschodniej. Znalazła go w Polsce. Sojusz polsko-angielski, który w najbliższym czasie rozbudowany ma być na drodze rozmów fachowych, był dla polityki niemieckiej niespodzianką. Stąd gniew i oburzenie w Berlinie, stąd nierozsądne komentarze, jakoby nagle stworzono coś nowego, nie dającego się pokryć ze stypulacjami polsko-niemieckiego układu o nieagresji z roku 1934. Podobnie nierozsądna argumentacja znanionawać może tylko zdenerwowanie i brak opanowania. Nerwy zresztą stanowią w chwili obecnej jeden z najbardziej doniosłych czynników międzynarodowych. Już dzisiaj toczy się wojna wytrzymałości nerwowej, próba siły i opanowania. Walka na przetrzymanie, czy załamanie się psychiczne partnerów.

W każdym razie nie ulega dziś wątpliwości, że błędy cesarstwa niemieckiego sprzed wojny odzwierciedla w całej okazałości w Niemczech współczesnych. Jeśli Rzesza przed wojną potrafiła zmobilizować przeciwko sobie cały świat, to w Niemczech doskonalszy sposób czynią to Niemcy współczesne.

Nie pomoże taka, czy inna ocena wystąpienia Prezydenta Stanów Zjednoczonych. Bez względu na to, czy dobrze, czy mniej dokładnie orientują się Stany Zjednoczone w konfliktach europejskich, — pewne jest to, że obecnie najszersze

masz w Ameryce przygotowane są do ewentualności zbrojnego udziału w przyszłej wojnie, jeśli nie da się ona uniknąć.

Pozycje nasze pozostaną niezmiennne. Tak, jak nie chcieliśmy się nigdy wiazać z jednym sąsiadem przeciw drugiemu, tak i nadal politykę tę prowadzimy. Zrozumiała to Anglia, zawierając z Polską dwustronną umowę o wzajemnej pomocy bez wciągnięcia państw trzecich, bez naszej zgody lub wiedzy, do tej współpracy.

Państwa „osi” rozwijają w obecnej chwili ożywioną, gorączkową działalność. W obliczu jednostronnych brytyjskich gwarancji dla Rumunii i Grecji, czynią wszystko, by przeciwstawić się konsolidacji Bałkanów pod wpływami byłych państw Wielkiej Ententy. Cała gra włosko-jugosłowiańska, niemiecko-bułgarska oraz wyścig o wpływy gospodarcze w Rumunii są tego jak najbardziej oczywistym dowodem.

Ocena sytuacji? Od dwóch miesięcy w polityce międzynarodowej zaczął poważnie grać czynnik nieobliczalności. W wytorzonych warunkach wystarczyć może nieporozumienie wśród flot, których naraz tyle zebrało się na wodach morza Śródziemnego. W każdym razie nie ulega już dzisiaj wątpliwości, że gdziekolwiek odezwie się pierwszy strzał, może on spowodować ogólnoswiatową zawieruchę. Wiemy jednak, po której stronie będzie zwycięstwo i to zwycięstwo miażdżące i nieuniknione.

Jan Szczepny.

Ciężki los Czechów pod Niemcami Straszne rzeczy opowiadają naczni świadkowie.

(Pat) — Wstrząsający obraz życia w protektoracie czeskim, pod władzą niemiecką kreślony w opowiadaniach naczni świadkowie, uchodzący którzy przedostali się do Polski i obecnie przebywają w schronisku w Katowicach, pod opieką konsula brytyjskiego. Jest ich tam w tej chwili 120 osób. Lekarze, inżynierowie, robotnicy, dziennikarze, — mężczyźni i kobiety. Są to emigranci polityczni z różnych terenów zajętych przez Hitlera, z Sudetów, Austrii, Czech, Moraw i Słowacji, a nawet z Niemiec środkowych. Jeden był działaczem katolickim na uniwersytecie wiedeńskim. Gdy Hitler objął władzę uciekł do Pragi. Był tam do chwili wkroczenia wojsk niemieckich; przez zieloną granicę przedostał się do Polski. Ani on ani nikt z jego towarzyszy nie zdążył zabrać ze sobą żadnych rzeczy. Uciekli w tym co mieli na sobie.

Przekradali się przez granicę pod strzałami żołnierzy niemieckich. Kilku poniosło śmierć w tej tragicznej eskapadzie.

Mąż jednej z uciekinierek przebywał w obozie koncentracyjnym w Dachau. Mieszkała w Pradze. W nocny przyszły agenci Gestapo, dokonali rewizji, zabrali męża a ją pobili do utraty przytomności. Ktoś inny jest oficerem czeskim. Zbiegł wprost z obozu koncentracyjnego w Buchenwald. Obóz ten, mówi, to piekło za życia. Przebywał tam 4.000 Czechów, choć pomieszczeń jest tylko na 400 osób. Jeden leży dosłownie na drugim i to nie zawsze. Są baraki, w których ludzie są tak stłoczeni, że mogą tylko stać.

Mówią o nastrojach w Czechach, inny uciekinier z Pragi, lekarz, opowiada: Cnie Czechy są podminowane. Czekamy tylko na najmniejszą awanturę wojenną, aby rozszedź Niemcy od wewnątrz. Wszystkie stanowiska w Czechach zajęli obecnie Niemcy. Setki tysięcy Czechów wywieziono w głąb Rzeszy na roboty. Żywność sprzedaje się na kartki. Mo awa i Łaba płyną do Niemiec tysiącami ton żywności, zabraną Czechom. Chłopi czeszy mu-

szą pod groźbą surowych kar trzecią część produktów dla wojska niemieckiego. 40% produkcji chłopskiej idzie do rejestracji w gminach, gdzie siedzą agenci Gestapo, a tylko resztę wolno chłopu zatrzymać dla siebie. Nigdzie nie można dostać mydła, gdyż wszystkie zapasy wywieziono do Niemiec. Daje się odczuwać wielki brak masła i słoniny. Czesi wędrują do obozów koncentracyjnych, a ci którzy jeszcze są na wolności, prowadzą akcję podziemną. O tym pisać nie wolno, mówi ów lekarz, ale już kilkuset hitlerowców zostało skrytobójczo zamordowanych. Okres rozpaczy przeszedł. Czesi czekają teraz na okazję by się odegrać. Haha, ten slugus niemiecki, doczeka się wkrótce zapłaty za swe zradzieckie czyny.

Uciekinierka z Zilina, w Słowacji, opowiada, jak pod gradem kul zbiegła przez granicę do Polski. Z płaczem żali się, że naród słowacki zginie zupełnie, jeśli tak dalej pójdzie. Słowacji właściwie już niema. Między ks. Tiso szefem państwa słowackiego a prezydentem protektoratu czeskiego, Hlachą nie ma żadnej różnicy. Obaj to zdraycy słowiańscy. Dziś Słowacja żyje pod batem niemieckim i otoczona jest siecią agentów Gestapo. Cały kraj zalany jest wojskiem niemieckim. Dochodzi do tego, że hitlerowcy zabranają spie-

wać po słowacku nawet w kościołach. Chłopów słowackich wysiedla się a na ich miejsce sprwadza się rolników niemieckich.

»Goniec Warszawski« uzupełniając ten ponury obraz rzeczywistości czesko-słowackiej, potwierdza w doniesieniach z Pragi ciężkie położenie tutejszej ludności. Niemniej coraz przykrzejsza staje się sytuacja i samych Niemców. Akcja antyniemiecka, choć tłumiona bezwzględnie przybiera z każdym dniem na sile. Czesi toczą z najeźdźcą głuchą, zartaną walkę. W Pilźnie i wielu innych miejscowościach protektoratu kolportowane są masowo ulotki czeskie, skierowane są przeciw okupantom. Na Morawach chłopci odmawiają dostaw zboża dla współdzielni, ponieważ chcą by zboże dostawało się w ręce Niemców. Pogarszanie się z każdym dniem pozycji niemieckich w protektoracie« stwierdza najlepiej gorączkowa działalność prowadzona w Czechach i Morawach przez »Gestapo«. W okręgach przemysłowych, dokonywane są bezustannie rewizje i aresztowania. W Pilźnie aresztowano w czasie Zielonych Świątek 11 urzędników straży skarbowej, za kolportaż nielegalnych ulotek antyniemieckich. W mieście Niemcy rozplakatowali ostrzeżenie grożące za kolportowanie ulotek surowymi karami.

Trzynastolecie urzędowania Pana Prezydenta R. P.

(Pat) — Trzynaste lat upłynęło w dniu 1 czerwca odskąd Prezydent R. P. profesor Ignacy Mościcki objął najwyższy urząd w Państwie na które to stanowisko powołany został wola Marszałka Piłsudskiego i wyborem zgromadzenia narodowego. W chwili obioru był on już światowej sławy neozonem, któremu nauka i technika współczesna zawdzięczała domosły wyznaczone, pozwalający na wydobywanie azotu z powietrza. Do zasług naukowych dołączyły

się zasługi prezydenta Mościckiego jako męża stanu. Wybrany na lat 7, profesor Mościcki wybrany został w 1933 roku na nowe siedmioletnie i kadencja jego upłynęła w roku 1940. Reprezentował on w życiu odrodzonego państwa polskiego czynnik niezmiernie ważny — czynnik ideałowości, zajmując najwyższy urząd w państwie przez 23 pierwszego stulecia odrodzonej Polski. Zwalcząca ostatnie latu otworzyła dla działalności Prezydenta Mościckiego wa-

runki pełnej wielkiej odpowiedzialności. Po śmierci Józefa Piłsudskiego, rozpoczęły się na arenie europejskiej rozgrywać doniosłe wypadki, które rolę Polski wysunęły na czoło w zespolu mocarstw. Jednym z pierwszych zarządzeń Pana Prezydenta było powołanie na stanowisko Naczelnego Wodza, Marszałka Śmigłego Rydza, któremu wyznaczył on funkcję niezwykle doniosłą w obecnych warunkach międzynarodowych — strażnika obrony narodowej w najszerszym tego słowa znaczeniu. Na ściślejszą współpracę obu tych mężów opiera się obecnie życie polityczne w Polsce. Prezydent Mościcki, przyjaciel i współpracownik Marszałka Piłsudskiego kontynuuje dalej jego prace i zapobiegliwie kieruje losami państwa, wyznając naczelną zasadę zmarłego Wodza Narodu: Pełnej niezależności politycznej kraju. Ta myśl przewodnia kierowała i kieruje dzisiaj rządem polskim w obliczu znanych wypadków międzynarodowych. »Nie wiążemy naszej przyszłości z nieczyją opieką« — powiedział w swym przemówieniu w dniu 19 marca Prezydent Mościcki. Myśl ta wyraża zarówno jego przewodnią wyznawaną przez jego następców jak i jedyną i nę wolę całego narodu Polskiego. W tym duchu Prezydent Mościcki prowadzi również politykę w 13-tym roku piastowania wysokiego urzędu.

Antypolskie wystąpienia Niemców

(Pat) — Serię antypolskich wystąpień zorganizowali ostatnio Niemcy w Kwidzynie w Prusach Wschodnich, gdzie zaatakowano polską młodzież szkolną. Przed kilku dniami u wejścia do polskiego gimnazjum zebrały się tłumy młodych hitlerowców, które odgrażały się Polakom i wznosiły okrzyki: »Prez do Polski — wynosić się do Warszawy!« Zawieszana policja obstawiła wejście ale nie interweniowała i nawet nie usiłowała rozproszyć manifestantów. Demonstranci odstąpili od oblegania budynku szkolnego dopiero późną nocą, i rozeszli się przy śpiewie niemieckiego hymnu narodowego. Podobnych incydentów zanotowano ostatnio kilkanaście. Korzystając z zupełnej bierności policji, bandy hitlerowców kilkakrotnie wrzucały do gmachu szkolnego petardy, butelki z cuchnącymi płynami i wybiły szyby. Zdarzały się też wypadki czynnego atakowania polskiej młodzieży na ulicy. Jeden z uczniów pobity został do krwi przez znanego w Kwidzynie szefa młodzieży hitlerowskiej Krugera, za to że rozmawiał po polsku. Rozpanoszenie się organizacji hitlerowskich doszło do tego stopnia, że stale prowokują one zajścia gdzie usłyszą język polski! Pod ich groźbą właściciel cukierni gdzie zbierali się Polacy, zabronił używać swym stałym gościom języka polskiego.

NOWE POKŁADY WĘGLA.

(Pat) — Pod Sokalem nad Górnym Bugiem, odkryto pokłady węgla kamiennego. Dotychczas natrafiono na warstwy grubości około pół metra zalegające na poziomie 400 metrów pod powierzchnią ziemi. Jednak zdaniem geologów, znajdują się tam złoża znacznie grubsze odpowiednio do szerzej eksploatacji. Pokłady te mają ciągnąć się wzdłuż doliny Bugu od Sokala do Buska. Tam też prowadzone są nadal intensywne wiercenia.

Odkryty węgiel ma dużą wartość kaloryczną 8.000 kalorii a więc nie mniejszą od węgla górnośląskiego. Nowemu zagłębiu przysięga się wielkie znaczenie gospodarcze, ze względu na bliskość C. O. P. który zyskałby dogodniejsze źródło surowca dla swych fabryk.